

**Kartka z podróży**

# Ephesus, Artemis, and ...

**Archetypy dwa** Zapewne niektórzy z nas pamiętają, że Efez był miejscem narodzin i życia Heraklita - było to po bliźe roku 460 BC [BC - before Christ - przed narodzeniem Chrystusa, po roku 1945 zaczęto pisać p.n.e.] - filozofa, którego sugestywna fraza po grecku - *phanta rhei*, oznaczająca "wszystko płynie", dożyła naszych czasów. Natomiast tego, że Heraklit miał o swych pobratymcach z Efezu nader krytyczną opinię, na ogół nie wiemy - oto ona:

*"Efezyjczycy uczyniliby dobrze, gdyby wszyscy dorośli mężczyźni powiesili się i zostawili miasto niedorosłym i dzieciom, gdyż wygnali oni z miasta Hermanodorsa, najlepszego męża spośród siebie, ze słowami: nie pozwolimy, aby ktokolwiek pośród nas był najlepszy, jeżeli zaś ktoś nim jest, to niech będzie gdziekolwiek indziej pomiędzy innymi".*

Może jeszcze bardziej znamieny składnik tej historii stanowi fakt, że Efez to świątynia Artemidy (przez Rzymian zwana świątynią Diany), wznie-



*Perspektywa ulicy Curates z biblioteką Selsusa na drugim planie.*

*Fot. własna*

siona przez króla Kresusa w VI w. BC, która - co do swych rozmiarów - była cztery razy większa niżli wznoszący się

na Akropolu Partenon, a tak wspaniała, że uznano ją za jeden z siedmiu cudów starożytności.

Dramatyczny pożar w roku 356 BC - w noc narodzin Aleksandra Wielkiego - siłą kontrastu sprawił, że świątynia ta odbudowana na nowo okazała się jeszcze wspanialsza niż była pierwotnie. Dopiero niszczycielska inwazja Gotów w roku 263 AD [AD - Anno Domini - roku pańskiego, po roku 1945 zaczęto te słowa opuszczać lub pisać n.e.] przyniosła wielki uszczerbek Efezowi i samej świątyni - aliści dramatyczny kres nastąpił ponoć w roku 401 AD, gdy tłum, który prowadził Święty Jan Chryzostom (347-407) ["chryzostom" z greckiego "złotousty"] dokonał całkowitej dewastacji miejsca kultu pogańskiej bogini.

Dzisiaj z ponad stu jej kolumn pozostała jedna samotna pośród opustoszałego miejsca, z bocianim gniazdem zamiast kunsztownego kapitelu na szczycie, jakby chciała wyrazić rzym-



*Jedyna ocalała kolumna świątyni Artemidy - na horyzoncie bazylika św. Jana.*

*Fot. własna*

ską sentencję: *Hic transit gloria mundi* - tak właśnie przemija i sława, i chwała tego świata. Ale ilu z nas zanim stanęło pośród pozostałości Efezu - przy czym słowo "stanęło" skromnie oddaje sytuację - bowiem miasto to trzeba przemierzać właściwie godzinami, a więc kto z nas, nim tam się znalazł, był w stanie wyobrazić sobie to wszystko, czego przy takiej okazji można być świadkiem?! Niełatwo te doznania zamienić na werbalny opis, jednak spróbuję oddać "w pigułce" - wspomaganą wizualnie - własne niebywałe zaskoczenie tym, czego doświadczyłem pewnego majowego dnia AD 2009 właśnie tam, w Efezie - nie przyznając się, ile czasu kosztował ten esencjonalny opis.

**Metropolia** Apogeum rozkwitu tego miasta kupców i bogatej arystokracji przypada na okres, gdy imperator Augustus, adoptowany pośmiertnie na syna Gaiusa Juliusa Ceasara - pierwszy cesarz Rzymu, przeniósł z Pergamonu do Efezu stolicę prokonsulatu Azji. Miało to miejsce w roku 27 BC. Efez wyrósł na metropolię pierwszą po Rzymie, osiągając w roku 100 AD populację ocenianą na 400-500 tysięcy mieszkańców. Współczesny turysta przywieziony do kas opuszcza parking i kupuje bilet wstępu, aby przemierzyć pieszo zaskakująco długą trasę, zuży-

## Opowieści przewodników

☞ Na wzgórzu Bulbul, gdzie stoi Dom NMP, znajduje się "źródło" - dokładnie rzecz biorąc - należy powiedzieć, że źródło się znajdowało - ale zostało wyczerpane. Otóż teraz gospodarze dowożą cysternami wodę, aby pielgrzymi, otwierając kran ze "źródlaną wodą", nie byli zawiedzeni. Niejeden naiwny pielgrzym z najlepszą wiarą korzysta z tej wody, wierząc w jej właściwości lecznicze.

☞ Na terenie starożytnego Efezu już w czasach rzymskich znajdowały się nie tylko łaźnie, nie tylko dom publiczny, ale również i skanalizowane, zasilane bieżącą wodą toalety. Któryś z rzymskich cesarzy obłożył to miejsce podatkiem. Kiedy spotkał się z krytyką, mającą charakter opinii wyrażającej zdziwienie, że tak bogate Imperium czerpie korzyści z takiego - bądź co bądź - "cuchnącego interesu", użył w odpowiedzi owego znanego i powtarzanego do dzisiaj powiedzenia "pecunia non olet" - pieniądze nie śmierdzą. Zapewne mało kto, wykorzystując tę sentencję, ma świadomość tego, jakie jest jej pochodzenie. Nie mówiąc już o jej związku z Efezem.

☞ Leciwy przewodnik - który towarzyszył wycieczce, w jakiej brał udział piszący te słowa, po wizycie na wzgórzu Bulbul oznajmił, że znajdował się w ekipie towarzyszącej Janowi Pawłowi II podczas Jego pielgrzymki w te miejsca, dodając, że doznał wówczas przeżyć niezapomnianych w skali całego swego życia.

wając na to około 2 godzin - nim dotrze do odjazdowego parkingu, gdzie czeka już na niego autobus, który opuścił. Zaczyna od Odeonu - teatru na 1500 widzów, dobrze zachowaną ulicą Curates (Kuracyjną) zalewany jest przez przewodnika powodzią faktów dotyczących historii dziejów, ludzi i kolejnych fragmentów miasta widocznych po obu stronach Curates. Tu pałac wodny, tam

Agora państwowa, ówdzie łaźnie Variusa, bazylika, brama Heraklesa, świątynia Dimitiana, dwupiętrowa fontanna Trajana, trzypiętrowa łaźnia Scholastyki z jej marmurowym pomnikiem - aż po imponująco zachowaną bibliotekę Selsusa, której zbiory dorównywały bibliotece aleksandryjskiej - stanie u wlotu ulicy Marmurowej wyłożonej płytami białego marmuru szerokości kilku metrów - obecnie zamkniętej dla turystów, wreszcie przez jedną z bram wzniesionych przez wyzwolonych gladiatorów (o zachowanych na łukach bram ich imionach) wejdzie na kupiecką Agorę, dochodząc dołem do imponującego Wielkiego Teatru o widowni mogącej pomieścić 25 tysięcy widzów - a stanąwszy zasapany pośród jego kamiennych ław, ujrzy w kierunku zachodnim ostatni prospekt wiodący kolumnadą: dostojną promenadę ulicy Portowej. Każda z tych ulic posiadała kolumnadę nadającą ulicy specyficzny rytm, a jej kulminację stanowiła *stoa* handlowej agory. Natłok zapierających dech wrażeń pozostanie w cyfrowym aparacie zaklęty cudem współczesnej techniki do wielokrotnego odświeżania, podziwiania, wspomniania, komentowania. Jakie miasto, tacy byli i ludzie!



Fronton biblioteki Selsusa z wiodącymi do niej siedmioma schodami.

Fot. własna

**Wierzenia** Panaya Kapulu na górze Bulbul - już 29 listopada 2006 r. papież Benedykt XVI odbył pielgrzymkę w okolicy Efezu na Górę Słowikową do miejsca prawdopodobnej śmierci Najświętszej Marii Panny - domu NMP. Przed nim był tam Jan Paweł II, a jeszcze wcześniej tylko Paweł VI. Ponoć od wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II okrążył milion pielgrzymów rocznie odwiedza to miejsce. Prawie trzy tysiące dziennie. Na godzinę trzysta osób - na tyle oceniałbym ludzką rzeszę, którą sam widziałem. Przewodnik w swych barwnych monologach wspominał, że prehistoryczna przeszłość Anatolii należała do amazonek - stąd brały się tam żywy kult kobiety - dziewicy - bogini, która pozostawiała dziewicą mimo wielokrotnych porodów. Był to kult poprzedzający, a więc w jakimś stopniu inicjujący kult Artemidy, dziewicy, opiekunki rodzących się zwierząt i kobiet w połogu. Ciekawe, że przekładało się to również na wyjątkową w czasach starożytnych pozycję kobiet w Efezie. Żywy kult Artemidy, wsparty związaną z tym stroną merkantylną, przy trzecim pobycie w Efezie św. Pawła doprowadził do poważnego religijnego zatargu z inicjatywą wielkiej - jak można mniemać - pracowni jubilerskiej produkującej figurki Artemidy, w wyniku czego Apostoł trafił do więzienia na odległej górze zamykającej panoramę ulicy Portowej.

Można sądzić, że kult Artemidy wpisał się w historię chrześcijaństwa i związany z nią kult Maryi, matki Chrystusa. Być to też może, że to Jej



*Majestatyczna panorama Wielkiego Teatru na 25 tysięcy widzów.*

*Fot. własna*

w podróży do Efezu, na to właśnie starannie dobrane sekretne miejsce jej ostatniego pobytu, towarzyszyli i św. Jan, i św. Paweł (który dopuszczony został do tajemnicy, aby miał kto tę poważną "ekskursję" sfinansować - nie mówiąc o kosztach sekretnej budowy domu na bezludziu Góry Słowikowej, a potem o jego utrzymywaniu). Być może z tych właśnie powodów św. Paweł nie wymienił Jej Imienia w żadnym ze swoich listów (co dla niejednego stanowi tajemniczy znak zapytania), chroniąc w ten sposób Jej osobę w owych dla Niej śmiertelnie groźnych czasach? Odtwarzany przez historyków z niemałym trudem życiorys św. Pawła mówi o jego trzykrotnym pobycie w E-

fezie. Ten niewątpliwie zastanawiający fakt, dlaczego tak wyróżniał to miasto, również wspiera wyrażoną wcześniej opinię o związku tych licznych pobytów z obecnością NMP, a nawet pozwala postawić przybliżony rok Jej zaśnięcia - jako poblizko roku 65 AD. Na zamknięcie fragment z Listu św. Pawła do Galatów (2, 9 i 10): *"i uznawszy daną mi łaskę, Jakub, Kefas i Jan, uważani za filary, podali mnie i Barnabie prawicę na znak wspólnoty, byśmy szli do pogan, oni zaś do obrzezanych - byleśmy pamiętali o ubogich, co też gorliwie starałem się czynić"* (Biblia Tysiąclecia Opatów Tynieckich - s. 1318, Wydawn. Pallotinum, Warszawa 1990).

*Ludomir M. Ludański*

## Korespondencja z Bezmiechowej

Wszyscy zainteresowani lotami szybowcowymi w Bieszczadach, których zawiodła pogoda tegorocznej jesieni i którzy odkładali już sezon lotniczy 2009 do lamusa, powinni uderzyć się w piersi. Otóż po blisko trzech miesiącach przestoju, nieprzychylna szybownikom natura zmieniła swoje oblicze. Jesień nadrabia zaległości.

24 listopada okazał się jednym z najbardziej niezwykłych dni, które sprzyjały wykonywaniu lotów na szybowcach w Bezmiechowej w 2009 r. Szarobure poranne niebo, zaciągnięte krojącymi deszczem chmurami oraz pogrążone we mgłach szczyty Gór Słonnych zwiastowały dla przybyłych w Bieszczady kolejny kiepski dzień na

rozwijanie szybowcowych pasji. Cóż bowiem robić i o jakim lataniu marzyć, gdy wokół błoto i wilgoć, a do tego przejmujący wiatr posepnie wyjący w zamarym na okres zimy bezlistnym już lesie?

Tymczasem tuż nad chmurami, za ledwie kilkaset metrów nad szczytem, wiatr halny ułożył łagodną falę, która

pozwoili na długie i ciekawe loty. Wdziadalność, tak marna przy ziemi, wynosiła tu dziesiątki kilometrów, a śnieżno-białe, wymuskane wiatrem i słońcem dywan z chmur łączył się na horyzoncie z dawno niewidzianym błękitem.

Takie kontrasty i piękno, w które obfituje tylko przyroda, zaobserwować można jedynie podczas lotu szybowcem. Szybowcem, który po starcie z górnego szczytu wznosi się poprzez chmury w inny, bajkowy świat.

Jest kilka zaledwie miejsc w Polsce, gdzie o tej porze roku wykonuje się loty. Ale tylko jedno, gdzie szybowce startują bez udziału samolotu czy wyciągarki i gdzie skok do świata nad chmurami musi się odbyć przy wyłącznym



*Szybowiec w locie nad chmurami - rejon Leska.*

*Fot. M. Bobula*



*Szybowiec w locie na fali.*

*Fot. M. Bobula*

udziale pilota. Bezmiechowa pozwala, aby robić to bezpiecznie, często i tanio.

Akademicki Ośrodek Szybowcowy Politechniki Rzeszowskiej w tym roku nie zakończył sezonu. I być może nie zamknie go wcale, gdyż również zimą loty będą możliwe. Wiele zależy od pogody, ale także od samych zainteresowanych lataniem w górach. Nie mam żadnych wątpliwości, by stwierdzić, że studenci i sympatycy Bezmiechowej zrzeszeni przy Politechnice Rzeszowskiej otrzymali od niej wspaniały prezent - całoroczny, dobrze wyposażony i rokujący na przyszłość ośrodek sportów lotniczych. Prowadźcie i korzystajcie z niego dobrze, aby służył nam i kolejnym chętnym przez wiele lat.

*Michał Ombach*

## Obiekty małej architektury sakralnej na Podkarpaciu

Nieodłącznym elementem krajobrazu Podkarpacia są obiekty małej architektury sakralnej w postaci kapliczek, figur przydrożnych i krzyży charakterystycznych dla wiary katolickiej. Te kulturowe znaki wiary znajdują się przy rozstajach dróg, miedzach śródpolnych

lub granicznych, tak na odludziu, jak i w obrębie siedzib ludzkich. Charakterystyczne dla wiejskiego i małomiasteczkowego pejzażu, urzekają swoistym pięknem, urodą formy i harmonią z otaczającym krajobrazem. Każdy z takich obiektów to odrębna historia za-

klęta w drewnie, kamieniu, metalu, a także w betonie i żelbecie.

Motywy fundowania kapliczek, figurek i krzyży były różne. Stanowiły one wyraz pamięci o świętych i patronach, świadectwa żarliwej wiary, osobiste wotum za doznane łaski. Stawiano

je w miejscach cudów i objawień, były ochroną przed wszelkim złem i niepowodzeniem życiowym, znakiem upamiętniającym nieszczęśliwy wypadek, pamiątką po ważnych wydarzeniach w życiu lokalnej społeczności, elementem podziału przestrzeni.

Obiekty małej architektury sakralnej w swej różnorodności intencji są przedmiotami kultu i obrzędowości religijnej, ale także znakami topograficznymi w terenie, pomnikami wydarzeń historycznych oraz odzwierciedleniem życia religijnego ludzi. Ostatnio krzyże przydrożne upamiętniają ofiary wypadków drogowych.

Oryginalną formę architektoniczną kapliczek, figurek i krzyży otacza strefa ukształtowana przez człowieka - dekoracyjne kute ogrodzenia, obsadzenie roślinnością i drzewami. Wszystko to razem tworzy niepowtarzalny koloryt i klimat takich miejsc.

Postumentowe kapliczki graniczne wyznaczały dawniej granicę wsi, spełniały funkcje "pożegnalne" i "powitalne", rozgraniczając obszar święty dla mieszkańców od obcej strefy. Według wierzeń ludowych granica jako strefa nieczyja i rozstaje dróg były siedliskiem wszelkiego zła, złych mocy i sił nieczystych. Dlatego najlepszym antidotum



*Krzyż trzech religii na wzgórzu obok Płw. Brossa na Zalewie Solińskim.*

*Fot. P. Olejnik*

było lokowanie w tych miejscach poświęconych kapliczek i krzyży.

Kapliczki słupowe sytuowano przy drogach prowadzących do miejscowości, aby odpędzać demony chorób zakaźnych. Ich lokalizacja wytyczała "święty krąg" broniący daną miejscowość od wszelkiego rodzaju sił nieczystych.

Kapliczki szafkowe umieszczane są na pniach drzew i upamiętniają miejsca pochówku, m.in. powstańców narodowych - "gdzie dusza rozstała się z ciałem w sposób nagły, nie pojednawszy się z Bogiem".

Osobliwą grupę stanowią kapliczki z dzwoneczkami, które posiadały funkcję odstraszenia burz oraz gradobicia i informowania o nich mieszkańców. Wyznaczony człowiek - dzwonnik - w czasie nadchodzącej burzy dzwonił w kapliczce, odpędzając złe siły. Wierzono, że dźwięki dzwoneczków mają działanie oczyszczające.

W burzliwych czasach epidemii cholery w XIX w. stawiano kapliczki i krzyże w miejscach cmentarzy, które zaznaczały miejsca pochówku ludzi zmarłych na zakaźne choroby. Miejsca te emanują pustką, samotnością i izolacją od siedzib ludności.

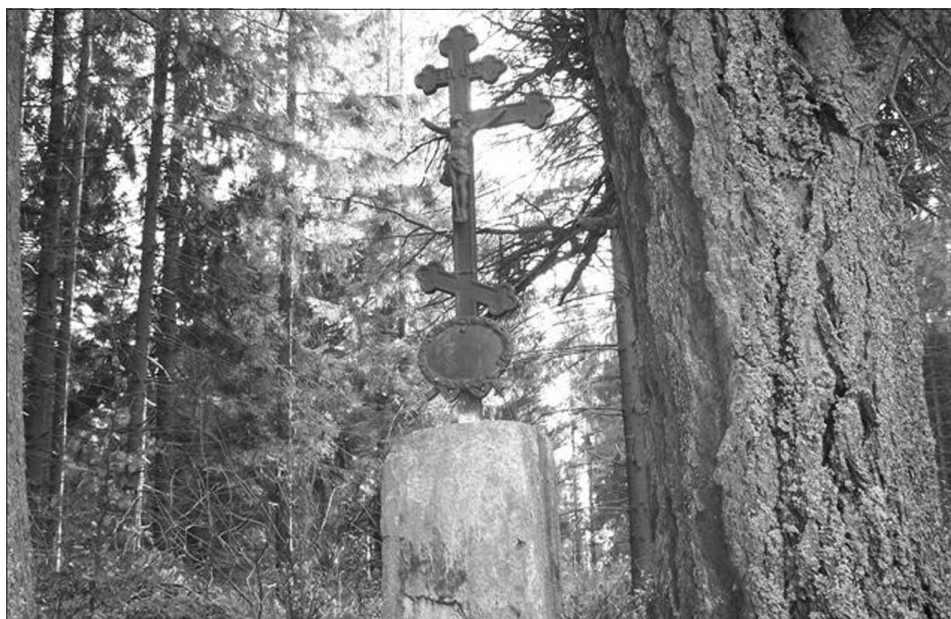
Figurki Matki Boskiej fundowano w podziękowaniu za cudowne ocalenia i w intencji nieustającej opieki. Z kolei figurki św. Floriana, patrona strażaków, stawiano w intencji ochrony przed ogniem i pożarami.

Na znaczących drzewach wieszano obrazy Matki Boskiej Bolesnej w miejscach niezwykłych wydarzeń, cudów i objawień.



*Kapliczka Kibakowa zwana Kapliczką Szczęśliwego Powrotu k. Łopienki.*

*Fot. P. Olejnik*



Krzyż prawosławny przy drodze do Beniowej, nieistniejącej już wsi w Bieszczadach.

Fot. P. Olejnik

Od czasów średniowiecza miejsca bitew wojennych i pochówku walczących znaczone krzyżami. W krajobrazie Podkarpacia można spotkać wiele pomników, mogił, kapliczek i krzyży żołnierzy różnych narodowości i wyznań z czasów pierwszej wojny światowej.

O kultowym znaczeniu kapliczek zadecydował sobór w Agda w 506 r., a samo słowo kapliczka wywodzi się z łacińskiego słowa *cappa* - *cappella* - płaszcz - okrycie przed złem.

Spotykając na swej drodze obiekty małej architektury sakralnej, pamiętajmy o szacunku dla lokalnych kultur. To także nasze dziedzictwo.

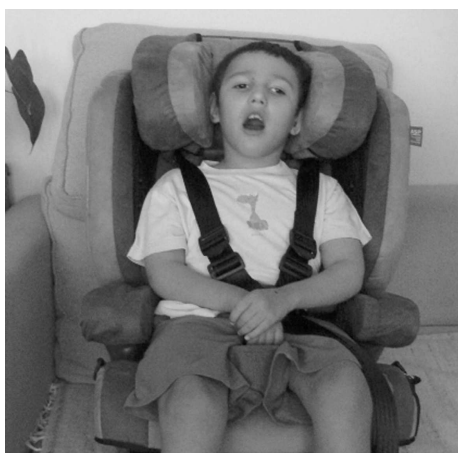
Janusz R. Rak

## BRUNO OCZEKUJE POMOCY

Z całego serca pragniemy podziękować wszystkim Państwu, którzy dotychczas wspierali rehabilitację naszego synka Bruna.

Bruno w drugim miesiącu życia przeżył masywny wylew krwi do mózgu. Pomimo powstałych na skutek tego zdarzenia sporych ograniczeń, zarówno ruchowych, jak i intelektualnych, jest bardzo pogodny i radosny. Chcielibyśmy, aby tak było zawsze.

Dzięki Państwa pomocy możemy zapewnić mu sprzęt rehabilitacyjny, bez którego nasze życie byłoby znacznie trudniejsze. W minionym roku ze środków zgromadzonych na koncie Bruna kupiliśmy rehabilitacyjny fotelik samochodowy (na zdjęciu). Dzięki niemu możemy dowozić Bruna na codzienne zajęcia rehabilitacyjne, a także pokazywać mu piękno otaczającego nas świata. Obecnie jesteśmy w trakcie zakupu kombinezonu rehabilitacyjnego TheraTogs. Dzięki niemu nasz synek będzie podlegał ciągłej stymulacji, której celem jest uniemożliwienie przyjmowania nieprawidłowych pozycji ciała, prowadzących do zwichnięć stawów i bolesnych przykurczy, a także



ułatwienie wykonywania ćwiczeń i innych czynności. Żaden z powyższych sprzętów nie jest dofinansowywany z NFZ ani PFRON.

Tym z Państwa, którzy zechcą także w tym roku wesprzeć rehabilitację naszego synka, przekazując na ten cel 1% swojego podatku, podajemy dane Fundacji, której podopiecznym jest Bruno:

Nazwa OPP:

**Fundacja Dzieciom  
"Zdażyć z pomocą",  
ul. Łomiańska 5,  
01-685 Warszawa**

**Numer KRS: KRS 0000037904**

Aby pieniądze zostały przekazane na subkonto Bruna, ważne jest, by w zeznaniu podatkowym, w części INFORMACJE UZUPEŁNIAJĄCE, znajdującej się bezpośrednio pod wnioskiem o przekazanie 1% podatku należnego, na pozycji dotyczącej celu szczegółowego 1% wpisać "Marnik Bruno (3005) leczenie i rehabilitacja". Zaznaczenie pola *Wyrażam zgodę* oznacza, że Urząd Skarbowy prześle dane podatnika podane na pierwszej pozycji tej części formularza.

Dla tych z Państwa, którzy zechcą przekazać pieniądze na rehabilitację Bruna w formie darowizny podajemy numer jego konta w Fundacji:

**FUNDACJA DZIECIOM  
CENTRUM CHARYTATYWNE  
Pekao S.A. I O/Warszawa  
41 1240 1037 1111 0010 1321 9362  
tytułem: darowizna na leczenie  
i rehabilitację Marnik Bruno**

*Dziękując za nieocenioną pomoc, w Nowym 2010 Roku życzymy wszystkim Państwu rodzinnego ciepła, sukcesów w życiu zawodowym i dużo, dużo zdrowia.*

Joanna i Tomasz Marnikowie



# P R A S A O P O L I T E C H N I C E



**Kiedy ruszą zapisy na Politechnikę Dziecięcą?** - zapytuje GW z 15 września 2009 r. "Politechnika Dziecięca to projekt Politechniki Rzeszowskiej adresowany do dzieci w wieku 7-12 lat. Pierwszy jej semestr ma ruszyć w październiku". Zajęcia pilotażowe na PD zdobyły tak wielką popularność, że zarówno rodzice, jak i dzieci z niecierpliwością oczekiwały na zapisanie się na kolejny semestr. Projekt zgłoszony został do konkursu ogłoszonego przez Wojewódzki Urząd Pracy. Do tematu GW powróciła 29 września w artykule "Zapisz dziecko na politechnikę". Zapisy prowadzone były tylko na jeden semestr (150 miejsc). Celem PD jest zainteresowanie nauką i techniką od najmłodszych lat. "120 dodatkowych miejsc na Politechnice Dziecięcej" to kolejny artykuł w GW z 6 października 2009 r., z którego dowiadujemy się, że z powodu ogromnego zainteresowania (680 zgłoszeń) uruchomiono zajęcia dla drugiej 120-osobowej grupy na identycznych zasadach. Inne tylko będą terminy zajęć - czytamy. Tymczasem projekt zgłoszony do konkursu o środki unijne nadal jest w trakcie oceny merytorycznej.

\* \* \*

**Rzeszowskie uczelnie inwestują z rozmachem** - informuje GW z 17 września 2009 r. "Politechnika inwestuje nie tylko w lotnictwo. Swoje inwestycje za środki unijne zaczyna od budowy Regionalnego Centrum Dydaktyczno-Konferencyjnego i Biblioteczno-Administracyjnego, którego wartość wyniesie 83 mln zł". To niejedyny projekt realizowany w Politechnice. Projekt wartości 40 mln zł realizować będzie OKL, za ponad 70 mln zł rozbudowana zostanie zaś infrastruktura naukowo-badawcza, o czym informowaliśmy w numerze 10-11/2009 GP.

\* \* \*

**Takie ładne nasze Podkarpacie** - czytamy w GW z 2 października 2009 r. "Urząd Marszałkowski zamówił spot,

który formalnie ma pokazywać, jak wygląda realizacja programu unijnego w naszym regionie" - czytamy. GW informuje, że spot pokazuje region jako nowoczesny i akademicki. Nie brakuje w nim przedstawienia pierwszej w Polsce innowacyjnej produkcji nanomateriałów włókienniczych, jak i informacji o budowie laboratoriów przy Politechnice oraz kształceniu pilotów.

\* \* \*

**Studenci oceniają uczelnie** - czytamy w GW z 22 października 2009 r. "Czy wykładowca prowadzący nudne zajęcia może stracić pracę? Niestety dla wykładowcy, odpowiedź brzmi: tak". Na łamach GW czytelnicy dowiadują się, jak na uczelniach działa mechanizm oceny pracy nauczycieli akademickich przez studentów. "Na Politechnice Rzeszowskiej prowadzone są także hospitacje, czyli wizytacje profesorów na zajęciach u młodszych kolegów, a od ostatniego roku także badania poziomu satysfakcji absolwentów".

\* \* \*

**Batalia o finansowanie szkolnictwa wyższego** - czytamy w GW z 29 października 2009 r. "Przyszłe pokolenia nie wybaczą nam dopuszczenia do komercjalizacji szkolnictwa wyższego w Polsce - uważa prof. Andrzej Sobkowiak, rektor Politechniki Rzeszowskiej, polemizując z тезami prof. Tadeusza Pomianka zawartymi w artykule "Batalia o jakość nauki i edukacji polskiej", wskazującymi na funkcjonowanie szkół prywatnych i ich znaczenie w obszarze szkolnictwa wyższego." Nie podzielać zawartych w tezach poglądów, prof. A. Sobkowiak stwierdza w konkluzji m.in.: "Nie ulega wątpliwości, że reforma szkolnictwa wyższego jest potrzebna. Ale nie może polegać na finansowaniu szkół prywatnych. Potrzebne jest przede wszystkim rygorystyczne wprowadzenie jednoetowości. Poza tym należy m.in. umożliwić prowadzenie bardziej elastycznej polityki kadrowej, ułatwić procedury przetargowe przy zakupie aparatury naukowo-badawczej, stworzyć system zachę-

cający przedsiębiorstwa do inwestowania w badania naukowe".

\* \* \*

**Kadra musi być wzorem** - czytamy w GW z 30 października 2009 r. "Student jest wartością najcenniejszą dla uczelni. Ważne jest dla nas to, co wyniesie ze studiów, jaką opinię ma w środowisku akademickim. Bo żadna reklama nic nie zmieni, gdy opinia krążąca w środowisku będzie inna" - mówi na łamach GW prorektor ds. kształcenia PRz prof. Leszek Woźniak, reagując na krytyczne opinie studentów nt. zagadnień dydaktycznych.

\* \* \*

**Politechnika spokojna** - czytamy w GW z 3 listopada 2009 r. "Politechnika Rzeszowska już nie musi się martwić, skąd wziąć ponad 22 mln zł na tzw. wkład własny do potężnych inwestycji finansowanych ze środków unijnych. Mamy już zapewnienie z Ministerstwa Finansów, że wszystkie potrzebne pieniądze dostaniemy - mówi prof. Andrzej Sobkowiak, rektor PRz". Uczelnia przygotowuje się do realizacji 4 projektów ze środków unijnych. Z programów pomocowych otrzyma ponad 250 mln zł - wcześniej jednak musi mieć tzw. wkład własny - 22,6 mln zł.

\* \* \*

**Szósty doktor honoris causa** - informuje GW z 20 listopada 2009 r. "Uhonorowany został prof. Krzysztof Kurzydłowski z Wydziału Inżynierii Materiałowej Politechniki Warszawskiej, wybitny naukowiec specjalizujący się w inżynierii materiałowej, jednej z najbardziej intensywnie rozwijających się obecnie dziedzin nauki". Wydarzeniu temu poświęcone są str. 2-10 GP.

\* \* \*

**Studenci walczą o OKL** - informuje GW z 27 listopada 2009 r. "W tak trudnej sytuacji Ośrodek Kształcenia Lotniczego Politechniki Rzeszowskiej jeszcze nie był. Jego deficyt wynosi 1,4 mld zł. Do akcji wkroczyli studenci, którzy do walki o zwiększenie środków na OKL angażują polityków". O spotkaniu studentów z posłanką na Sejm Krystyną Skow-

rońską donosiła też GW z 30 listopada 2009 r. w artykule pt. "Pieniądzy więcej i chętnych też". Środki, z których do niedawna korzystał tylko OKL, dzielone są obecnie pomiędzy OKL a PWSZ w Chełmie. Sugestia studentów skierowana do polityków dotyczyła podjęcia starań w zakresie zmiany algorytmu finansowania kształcenia lotniczego. Do zagadnienia nawiązały też Nowiny 1 grudnia w artykule "Nie podcinajcie nam skrzydeł".

\* \* \*

**Kretynizm do potęgi** - piszą SN z 4 grudnia 2009 r., słusznie zauważając bezsens działania niektórych regulacji prawnych: "Okazuje się, że przeszkoda nie do pokonania na drodze do kupna 100 g odczynnika jest ustawa o zamówieniach publicznych. Miała być ona głównym orężem w walce z korupcją, co bardzo szybko okazało się fikcją, natomiast hamuje bardzo wiele spraw i decyzji, które trzeba szybko podjąć. A w przypadku badań naukowych często je unicestwia, jak w historii pani doktor z PRZ".

\* \* \*

**Każdy pretekst dobry do odwołania** - czytamy w GW z 4 grudnia 2009 r. "Wielkie inwestycje rzeszowskich uczelni finansowane ze środków unijnych nie mogą się rozpocząć, bo opóźniają je ciągnące się w nieskończoność procedury odwoławcze". Sprawa dotyczy protestu firm, wniesionego do przetargu na budowę Regionalnego Centrum Dydaktyczno-Konferencyjnego i Biblioteczno-Administracyjnego. Do przetargu rozpoczętego 5 czerwca 2009 r. przystąpiły 22 firmy. Najlepszą ofertę przedstawiła SKANSKA i ostatecznie ona przystępuje do budowy Centrum. Protest jednak poważnie wydłużył czas realizacji inwestycji i wpłynął na zwiększenie jej kosztów.

## Nasz Dziennik

**W Akademickim Ośrodku Szybowcowym Politechniki Rzeszowskiej w Bezmiechowej k. Leska otwarto w sobotę Ośrodek Szkolenia Lotniczego** - takim tytułem informuje NDz z 7 września 2009 r. o zmianach strukturalnych w AOS. "Po otrzymaniu certyfikatu Urzędu Lotnictwa Cy-

wilnego, rzeszowska uczelnia jest pierwszą, która posiada takie uprawnienie i może samodzielnie organizować kursy szybowcowe". Wydarzenie odnotowały też SN z 7 września 2009 r.: "Kolejne otwarcie góry szybowników" oraz ogólnopolska i regionalna TVP.



## Brakuje pieniędzy na szkolenie pilotów

N z 7 września 2009 r. Sukcesem dla PRZ jest przyznanie przez Urząd Lotnictwa Cywilnego certyfikatu dla Ośrodka w Bezmiechowej. Problemem jest natomiast niedobór środków na szkolenie pilotów, przekazywanych przez Ministerstwo Infrastruktury. Na planowane 3,8 mln uczelnia otrzymała o 1,2 mln zł mniej. Temat poruszyła także GW z 4 września 2009 r. w artykule "Gdzie znaleźć pieniądze na kształcenie studentów pilotażu".

\* \* \*

**Tym modelem chcemy wygrać mistrzostwa** - czytamy w N z 10 września 2009 r. "26 i 27 września na międzyuczelnianych zawodach zaprezentują się rzeszowianie oraz ekipy z politechnik: warszawskiej, białostockiej, poznańskiej i wrocławskiej". To informacja o pasji i pracach studentów lotnictwa i kosmonautyki ze Studenckiego Koła Naukowego Lotników na WBMiL, startujących w tych zawodach od 4 lat. W Bezmiechowej pokazali bezzałogowy samolot sterowany z ziemi drogą radiową i zdobyli pierwsze miejsce. O tym, że są najlepsi w kraju, poinformowały N 29 września - artykuł nosi tytuł "Gacek i Wiewiór wylatali złoto" (vide "Gazeta Politechniki" nr 10-11/2009).

\* \* \*

**Salon maturzystów na politechnice** - informują N z 22 września 2009 r. "Przyjedzie ok. 13 tys. uczniów klas maturalnych". Impreza odbywała się po raz drugi w Rzeszowie i także w obiektach Politechniki. Organizatorem akcji jest miesięcznik "Perspektywy". Podobne imprezy miały miejsce w 17 innych miastach Polski. Zainteresowanie imprezą było bardzo duże, m.in. ze względu na wprowadzenie zmian w egzaminie matural-

nym i obowiązku zdania matematyki. Temu zagadnieniu GW z 25 września 2009 r. poświęciła artykuł pt. "Pod hasłem obowiązkowej matematyki".

\* \* \*

**Kadry inżynierskie dla Doliny Lotniczej** - informują N z 2-4 października 2009 r. "Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza wystartowała w naszym konkursie z produktem o nazwie: Szkolenie kadr inżynierskich dla potrzeb Doliny Lotniczej" - czytamy. W rozmowie z prodziekanem WBMiL dr. inż. E. Rejmanem N informują o wysokiej jakości kształcenia na ww. wydziale i dobrych perspektywach pracy absolwentów. O konkursie informowały N z 10 września 2009 r. w artykule "Firma z Głogowa liderem w głosowaniu". Najpopularniejszy produkt Podkarpacia wybiorą czytelnicy Nowin.

\* \* \*

**Dobre, smaczne, podkarpackie** - informują N z 23-25 października 2009 r. Po raz szósty przyznany został "Znak jakości Nowin" produktom i usługom, które powstają w naszym regionie. W pierwszej trójce VI edycji konkursu "Nasze Dobre Podkarpackie" nagrodzony został program kształcenia inżynierów proponowany przez Wydział Budowy Maszyn i Lotnictwa PRZ.

\* \* \*

**Badają łopatki turbiny silnika samolotu** - informują N z 15 grudnia 2009 r. "Politechnika Rzeszowska podpisała umowę o współpracy z Uniwersytetem Śląskim i WSK "PZL-Rzeszów". Ocena części silników narażonych na najwyższe temperatury, czyli monokrystalicznych łopatek turbiny - to jedno z zadań stawianych przed naukowcami" - czytamy. Wydarzenie odnotowały też GW z 15 grudnia w artykule "Bo nam ciągle za mało" i SN z 16 grudnia - "Uczelnie i przemysł łączą siły". O podpisaniu umowy piszemy na str. 18 GP.

\* \* \*

**Dla kogo studia zagraniczne** - zapytują N z 2 grudnia 2009 r. "Dzięki programowi Erasmus, Politechnika Rzeszowska podpisała umowy z 42 uczelniami z 19 krajów" - czytamy. Uczelnia w ww. programie uczestniczy od 1998 r. Rekrutacja na wyjazd do uczelni objętej programem odbywa się na II roku studiów. Na-



bór na przyszły rok akademicki kończy się 31 marca br. - informacje na ten temat można uzyskać w Dziale Współpracy z Zagranicą PRz.

\*\*\*

**Są pieniądze dla pilotów** - informują N z 3 grudnia 2009 r. "O 1,3 mln zł większa będzie dotacja na kształcenie pilotów - zdecydowała wczoraj Sejmowa Komisja Finansów Publicznych". Poprawka zgłoszona przez posłów PO do projektu ustawy budżetowej na 2010 r. nie określa jednak, jaka pula przypadnie Politechnice. Temat poruszyła także GW z 3 grudnia w artykule "Krok bliżej do wyższej dotacji", w którym prorektor ds. rozwoju prof. Marek Orkisz mówi: "Chcielibyśmy, aby przy podziale środków uwzględniano nie tylko to, ilu studentów uczelnia kształci, ale też czy ma swój ośrodek kształcenia, jakim sprzętem i kadram dysponuje".

\*\*\*

**Studenci robią prezenty** - informują N z 5 grudnia 2009 r. "Studenci Politechniki Rzeszowskiej organizują mikołajki. Za zebrane podczas akcji charytatywnej datki zrobią prezenty dla dzieci z Domu Dziecka w Wolicy" - czytamy. O studenckiej akcji mikołajkowej szerzej na str. 57 GP.

\*\*\*

**Nagroda za śpiewany wykład** - informują SN z 16 grudnia 2009 r. "Prof. Leszek Woźniak, prorektor ds. kształcenia Politechniki Rzeszowskiej, odebrał wczoraj w Warszawie nagrodę dla "Popularyzatora nauki", m.in. za wykład, który... wyśpiewał. O wyróżnieniu prof. L. Woźniaka informowały też 18 grudnia SN: "Profesor, który śpiewa" i 17 grudnia GW: "Kryształowa statuetka dla śpiewającego profesora" (vide str. 27 GP).

\*\*\*

**Nagrody dla najlepszych studentów** - informują N z 18 grudnia 2009 r. "Fundacja Rozwoju Politechniki Rzeszowskiej po raz szósty przyznała najlepszemu absolwentom medale "Primus Inter Pares", co odnotowała także GP na str. 16 niniejszego wydania.



**Co każdy maturzysta wiezieć powinien** - czytamy

w SN z 17 września 2009 r. W rozmowie z JM Rektorem prof. A. Sobkowiakiem SN informują o organizowanym po raz drugi w PRz w dniach 24-25 września 2009 r. Rzeszowskim Salonie Maturzystów. Zachęcając do studiowania w naszej uczelni, JM Rektor wyraża przekonanie, że "Politechnika będzie uczelnią, która pomoże młodym ludziom realizować najśmielsze plany". Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że w sektorze gospodarki rośnie zapotrzebowanie na inżynierów, a także to, że mogą tu studiować na 8 kierunkach zamawianych, pobierając wysokie stypendia.

\*\*\*

**Zostań studentem w wieku 7 lat** - czytamy w SN z 30 września 2009 r. "Jest o co walczyć, bo zajęcia w ramach Politechniki Dziecięcej w pierwszym semestrze będą bezpłatne. A tematyka zajęć zapowiada się interesująco". O rekrutacji informowały też N z 29 września w artykule pt. "Po co myślołowy na lotniskach". Zainteresowanie zajęciami przeszło oczekiwania organizatorów, o czym informowała także GW z 2 października - "Politechnika obłożona przez... dzieci". O pierwszych zajęciach na uruchomionej 10 października PD pisały SN 12 października 2009 r.: "Dzieci dostały indeksy", oraz GW z 12 października: "Skąd samolot wie, dokąd leci?" i Nowiny w informacji "Ruszyła Politechnika Dziecięca". Szerszy artykuł na ww. temat, pt. "Politechnika dla chłopczyka i dziewczynki" ukazał się w SN 20 października. Wydarzenie odnotowało również Echo Rzeszowa nr 11/2009.

\*\*\*

**Certyfikaty w Politechnice** - informują SN z 5 października 2009 r. "Ośrodek Kształcenia Lotniczego Politechniki Rzeszowskiej może się pochwalić 2 prestiżowymi certyfikatami. Są to: certyfikat dla organizacji obsługowej oraz certyfikat dla organizacji zarządzającej ciągłą zdolnością do lotu" - czytamy. Certyfikaty zostały wręczone JM Rektorowi PRz przez wiceprezesa ULC na inauguracji roku akademickiego. O wydarzeniu in-

formowała też GW z 3 października w artykule pt. "Nowe certyfikaty dla Politechniki" oraz N z 5 października - "Politechnika zainaugurowała nowy rok akademicki".

\*\*\*

**Dyplom ma być przepustką do kariery** - czytamy w SN z 28 października 2009 r. "Tematyka studiów, rozwijanie własnych zainteresowań i poziom nauczania, takimi sprawami kierują się najczęściej podkarpacki maturzyści przy wyborze wyższej uczelni - wynika z badań. Wyższe wykształcenie jest postrzegane jako sposób na wysokie zarobki i łatwiejsze życie" - czytamy. Na temat wyboru kierunku studiów wypowiedział się m.in. student "elektroniki i telekomunikacji" PRz, uzasadniając wybór nie tylko własnymi zainteresowaniami, ale też zapotrzebowaniem firm na absolwentów tego kierunku.

\*\*\*

**Uczelnie i przemysł łączą siły** - informują SN z 16 grudnia 2009 r. "Aby polscy inżynierowie potrafili konstruować nowoczesne silniki lotnicze" - czytamy w podtytule. W tym celu pomiędzy PRz, Uniwersytetem Śląskim i WSK "PZL-Rzeszów" podpisana została umowa o współpracy naukowo-badawczej, o czym piszemy na str. 18 GP. Wydarzenie odnotowały też: GW z 15 grudnia - "Bo nam ciągle mało" i N z 15 grudnia w artykule "Badają łopatki turbiny silnika samolotu".

\*\*\*

**Nowoczesne centrum politechniki** - czytamy w SN z 16 grudnia 2009 r. „Amfiteatralna aula dla 400 studentów z dużą sceną, a na zapleczu natryski, laboratoria naukowe, biblioteka techniczna i podziemny parking - to wszystko powstanie w ramach Regionalnego Centrum Dydaktyczno-Konferencyjnego i Biblioteczno-Administracyjnego Politechniki Rzeszowskiej” - czytamy. Na budowę Centrum podpisana została umowa pomiędzy Politechniką a firmą SKANSKA, o czym informowały także 16 grudnia N w artykule "Nowoczesne centrum za ponad 83 miliony" i GW - "Nowe centrum dla Politechniki stanie za 18 miesięcy" (vide str. 21-23 GP).

*Opracowanie  
Marta Olejnik*

# Tylko w klubie PLUS!!!

27 listopada 2009 r. odbyła się w klubie pierwsza impreza w stylu funk/oldschool/rap. Na gramofonach zagrał Pepel, a na parkiecie specjalnie dla Was pokaz tańca breakdance wykonała grupa Wtaha Bbreakers.

## Zmieniła się również ramówka imprez cyklicznie odbywających się w klubie.

- ❑ **WTORKI:** Mix Hits - gramy: dance, house, r'n'b`
- ❑ **CZWARTKI:** Lady`s Night 60/90 - zabawa przy muzyce: latino, rock&roll, dance + polskie hity
- ❑ **NIEDZIELE:** Kicz Party - taneczne klimaty disco polo



*Chaza de Paolo - gość z USA.*

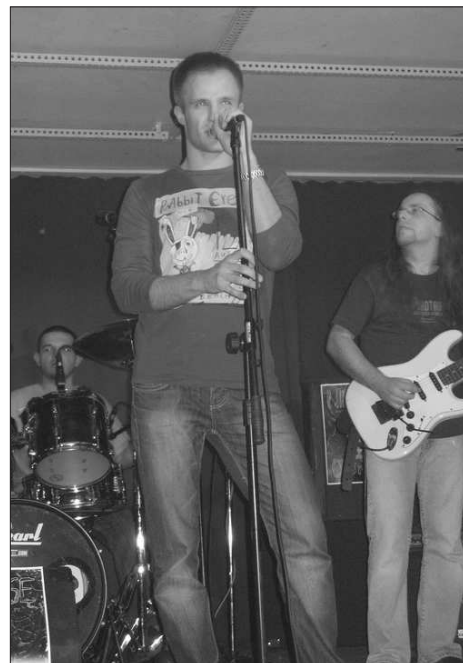
*Fot. własna*

**Serdecznie wszystkich zapraszamy!!!**



*Mikołajkowy koncert zespołu RUTHEFORT .*

*Fot. własna*



*Krystian Herba - uczestnik programu "Mam Talent".*

*Fot. własna*

2 grudnia 2009 r. mieliśmy przyjemność gości w klubie gościa z USA, znanego w Europie zachodniej oraz USA gitarzystę bluesowo-rockowego -

Chaza de Paolo. Na swojej drugiej trasie koncertowej w Polsce Chaz wystąpił z zespołem w składzie: Łukasz Gorczyca, Tomek Dominik. Zespół promował najnowszy album "Bluestopia".

\*\*\*

**4 grudnia** ściany PLUSA zatrzęsły się od rytmów mocnego rocka, na mikołajkowym koncercie zagrali dla Was: RUTHEFORT, MASTEMEY, oraz OCTAVUS OMEN.

\*\*\*

**11 grudnia** w klubie odbył się koncert charytatywny "Dla Renaty" - 27-latki chorej na mukowiscydozę. Dla Renaty jedyną szansą jest przeszczep płuc w Wiedniu. Kwota potrzebna do tego, by mogła żyć, wynosi ponad 120 tys. euro. Na koncercie wystąpiły takie zespoły, jak: Kruki, Jahfahrai oraz Wańka Wstańka.

Podczas koncertu odbyły się licytacje zdjęć, płyt i plakatów z autografami oraz innych cennych przedmiotów. Można było m.in. wylicytować koszulkę Krystiana Herby, w której wystąpił podczas programu "Mam Talent". Krystian nie tylko, że pojawił się na koncer-



Wańka Wstańka podczas koncertu "Dla Renaty".

Fot. własna

cie, ale wraz z zespołem Kruki zaśpiewał piosenkę. Był to jego pierwszy publiczny występ w roli wokalisty ☺. Atmosfera była fantastyczna, niech żałują Ci, których zabrakło na koncercie.

\*\*\*

To jeszcze nie koniec atrakcji, więcej dowiedzieć się na [www.klubplus.pl](http://www.klubplus.pl).

**Zapraszamy!!!**

Tadeusz Mikołowicz

## TROCHĘ WIĘCEJ O SPORCIE

# XXXIII Turniej Tenisa Stołowego

Sekcja ds. Socjalnych i Bytowych naszej uczelni, przy współpracy ze Studium Wychowania Fizycznego i Sportu oraz Klubu Uczelnianego Akademickiego Związku Sportowego, w dniu 6 grudnia 2009 r. zorganizowała XXXIII Turniej Tenisa Stołowego o Mistrzostwo Pracowników Politechniki Rzeszowskiej na 2009 r. Zawody, w których brało udział 14 pracowników, odbyły się w hali sportowej Centrum Dydaktyczno-Sportowego PRz.

Po emocjonujących pojedynkach, rozegranych systemem "każdy z każdym", tytuł mistrzowski na 2009 r. wywalczył ponownie mgr Grzegorz Men-

### PIERWSZA SZÓSTKA

1. Mentel Grzegorz - WZiM
2. Kielbasa Zbigniew - WBiŚ
3. Gawlik Witold - Administracja
4. Lis Andrzej - Obsługa
5. Piejko Krzysztof - WMiFS
6. Podulka Sylwester - WBiŚ



tel, pracownik Wydziału Zarządzania i Marketingu.

Nad prawidłowym przebiegiem turnieju jako sędzia główny czuwał trener mgr Tadeusz Czułno, a po zakończeniu turnieju zwycięzcom wręczono nagrody i dyplomy.

Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich pracowników uczelni do liczniejszego udziału w przyszłorocznych zawodach - sport to nie tylko rywalizacja, ale przede wszystkim zdrowie, zabawa i mile spędzony czas.

Włodzimierz Ptak

## Sukcesy rzeszowskich uczelni

W półfinale Akademickich Mistrzostw Polski w tenisie stołowym rozegranym w dniach 12-14 grudnia 2009 r. w Krakowie triumfowały drużyny rzeszowskie. Wśród 14 drużyn żeńskich zwyciężyła drużyna Uniwersytetu Rzeszowskiego, która grała w składzie: Izabela Kordyś, Ewelina Wojdyła (obie KKTS Krosno), Katarzyna Kubas i Magdalena Kawalec (obie Brzostowianka). Opiekunem był

Zbigniew Sarna. W gronie 21 drużyn męskich bezkonkurencyjni byli studenci Politechniki Rzeszowskiej, na co dzień grający w ekstraklasowym zespole BAĆ-POL CASH&CARRY AZS Politechnika Rzeszów. Podopieczni trenera Tadeusza Czulny rozgromili wszystkich rywali po 3:0, a pierwszego seta stracili dopiero w pojedynku finałowym z Uniwersytetem Pedagogicznym z Krakowa.

Z innych drużyn podkarpackich w kategorii kobiet, PWSZ Krosno zajęła 12 pozycję. Męska drużyna UR znalazła się na 6 miejscu, a PWSZ Krosno na miejscu 15. Finał AMP odbędzie się 27-29 stycznia 2010 r. w Cieszynie i wystąpią w nim obydwie zwycięskie zespoły.

*Tadeusz Czulno*

## Dobry występ Lewandowskiego

W Zawierciu 19 i 20 grudnia 2009 r. rywalizowali najlepsi polscy ping-pongiści. W gronie 40 najlepszych tenisistek i tenisistów stołowych wystąpiły 3 zawodniczki i 4 zawodników z Podkarpacia.

Wśród pań najwyższą lokatę wywalczyła Kinga Stefańska, która dzięki nieobecności junierek Magdaleny Szczerkowskiej i Klaudii Kusińskiej (grały w MŚ juniorów) awansowała od razu do finałowej 16. Tam wygrała pierwszą grę z Moniką Perzyną (Stella Gniezno) 4:1, ale przegrała ćwierćfinał

z Antoniną Szymańską (Bronowianka Kraków) 2:4 i zajęła ostatecznie miejsce w przedziale 5-8.

Jej koleżanka klubowa z KTS Tarnobrzeg Magda Sikorska wygrała grupę eliminacyjną, a w turnieju głównym uległa 2:4 Darii Łuczakowskiej (AZS UE Wrocław), potem pokonała 4:0 Martę Smętek (Gorzovia) i przegrała 1:4 z Anną Jantą-Lipińską (AZS UE), zajmując ostatecznie miejsce 11-12.

Trzecia z naszych zawodniczek - Ewelina Wojdyła (KKTS Krosno), zajęła 3. miejsce w grupie eliminacyj-

nej z jednym zwycięstwem. W turnieju pocieszenia wygrała jedną grę i jedną przegrała, zajmując miejsce 25-28.

W gronie mężczyzn najlepiej spisał się Tomasz Lewandowski (BAĆ-POL CASH&CARRY AZS Politechnika Rzeszów), który zajął miejsce 3-4, ulegając w półfinale Patrykowi Chojnowskiemu (Ostróda) 2:4. Wcześniej, po 3 zwycięstwach grupowych, pokonał w turnieju głównym Krzysztofa Kaczmarka (Trzebinia) 4:2 i w ćwierćfinale swego kolegę klubowego Pawła Chmiela 4:1. Paweł też odniósł komplet zwycięstw w grupie eliminacyjnej, a w drodze do ćwierćfinału pokonał 4:3 Jarosława Tomickiego (Miechowice), zajmując tym samym miejsce 5-8. Jego brat Piotr także wygrał grupę eliminacyjną (z dwoma zwycięstwami i porażką), w turnieju głównym przegrał zaś z Jakubem Kosowskim (Niemcey) 0:4 i z Mateuszem Gołębiowskim (Grudziądz) 1:4, zajmując miejsce 13-16. Czwarty z akademików Alan Woś w grupie wygrał tylko 1 pojedynek, w turnieju pocieszenia przegrał z Bogusławem Koszykiem (Górki Noteckie) 2:3 i skreżował w ostatnim pojedynku, co dało mu miejsce 29-32. II Ogólnopolski Turniej Kwalifikacyjny wygrali Xu Jie (Nadarzyn) i Patryk Chojnowski (Ostróda).



Od lewej stoją: Paweł Chmiel, Piotr Chmiel, Alan Woś oraz Tomasz Lewandowski.

Fot. Archiwum AZS

*Tadeusz Czulno*

# WYCIECZKI

## dla pracowników PRz w 2010 roku

Lp.	Trasa wycieczki	Termin	Liczba dni
1	Zakopane i okolice	od 13.02 do 16.02.2010 r.	4
2	Krynica i okolice	od 18.02 do 21.02.2010 r.	4
3	Zakopane i okolice	od 29.04 do 03.05.2010 r.	5
4	Licheń, Częstochowa	od 29.04 do 03.05.2010 r.	5
5	Rymanów i okolice	od 11.06 do 13.06.2010 r.	3
6	Chorwacja (objazdowa)	od 26.06 do 03.07.2010 r.	8
7	Wrocław - (Praga - 3 dni)	od 20.07 do 25.07.2010 r.	6
8	Gdańsk, Gdynia, Sopot	od 21.08 do 27.08.2010 r.	7
9	Ukraina - Kresy Wschodnie	od 25.08 do 29.08.2010 r.	5
10	Włochy (objazdowa)	od 28.08. do 04.09.2009 r.	8
11	Zakopane i okolice	od 09.09 do 12.09.2010 r.	4
12	Bratysława, Wiedeń, Budapeszt	od 22.09 do 26.09.2010 r.	5
13	Bieszczady	od 09.10 do 10.10.2010 r.	2
14	Rymanów i okolice	od 19.10 do 21.10.2010 r.	3
15	Wycieczki jednodniowe	do uzgodnienia	-
16	Wycieczki wydziałowe	do uzgodnienia	-

### UWAGA:

Terminy i trasy wycieczek mogą ulec zmianie. Rezygnację z wycieczki należy zgłosić co najmniej 14 dni przed planowanym terminem - w przypadku niedotrzymania ww. terminu pracownik musi się liczyć ze stratą wniesionej opłaty.

Rezerwacje telefoniczne nie będą przyjmowane.

Politechnika zwraca się z prośbą do biur turystycznych o przesyłanie ofert na ww. wycieczki krajowe na 3 miesiące przed terminem wyjazdu, a na 4 miesiące przed terminem w przypadku wycieczek zagranicznych.

#### ADRES:

Politechnika Rzeszowska  
ul. W. Pola 2, 35-959 Rzeszów  
Sekcja ds. Socjalnych i Bytowych  
bud. A, pokój 53

*Małgorzata Łatka*



*Wędrowki po naszych Tatrach cieszą się dużym zainteresowaniem.*

*Fot. M. Misiakiewicz*

## 31 grudnia 1994 roku po raz pierwszy na falach eteru pojawiło się Akademickie Radio Centrum



**Jesteśmy  
z Wami!  
15 LAT**

### AKADEMICKIE RADIO CENTRUM PROWADZI NABÓR NA STANOWISKA:

- PREZENTER
- REPORTER
- REALIZATOR D WIĘKU

ZAINTERESOWANYCH PROSIMY  
O KONTAKT Z REDAKCJĄ  
praca@radiocentrum.pl  
Rzeszów - ul. Akademicka 6 - DS. Ikar

(praca ma charakter społeczny  
i nie obejmuje wynagrodzenia)



### AKADEMICKIE RADIO CENTRUM PROWADZI NABÓR

#### PRACOWNIKÓW DO BIURA PROMOCJI I REKLAMY

ZAINTERESOWANYCH PROSIMY  
O KONTAKT Z REDAKCJĄ  
praca@radiocentrum.pl  
Rzeszów - ul. Akademicka 6 - DS. Ikar

(zatrudnienie na umowę akwizycji reklamy  
- wynagrodzenie prowizyjne)

# PROMOCJE, NAGRODY, MEDALE 2009



17 grudnia 2009 r.

Prezydium Senatu PRz.



(vide str. 16-17)

Promotor L. Ziemiański przedstawia doktorów WBiŚ.



Gratulacje JM Rektora z tytułu nominacji profesorskiej A. Kozłowskiego i P. Króla.



Odnaczeni w towarzystwie wojewody M. Karapyty.



"Primus Inter Pares" dla najlepszych.



Świąteczne życzenia od Pana Wojewody.



Wypromowani doktorzy.

Ruszajmy się

# Sport Akademicki

## BRAZ W ARMWRESTLINGU

Brązowy medal w Pucharze Polski w siłowaniu na ręce wywalczył student II roku Wydziału Budowy Maszyn i Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej - Dawid Groch. Dawid dokonał tego lewą ręką. W rywalizacji ręki prawej uplasował się na 5 pozycji. Zawody odbyły się 27-28 listopada 2009 r. w Stargardzie Szczecińskim.

## III i IV MIEJSCE W FUTSALU

Klub Uczelniany AZS Politechniki Rzeszowskiej był w 2009 r. organizatorem Akademickich Mistrzostw Podkarpacia w futsalu kobiet i mężczyzn, odpowiednio 6 i 12 grudnia ub.r. Nasze drużyny pokonały w grupie Kolegium Nauczycielskie i PWSW z Przemyśla 3:0 i 8:1 oraz zremisowały z UR 1:1. W półfinale przegrały z PWZS Krosno i w walce o brązowy medal uległy w rzutach karnych 4:5 (1:1) z PWSZ z Jarosławia. Trochę lepiej spisała się tydzień później męska drużyna naszej uczelni. W grupie chłopcy pokonali PWSZ i ZKN z Tarnobrzega 11:1 i 7:0 i awansując z grupy na pierwszym miejscu, już zapewnili sobie medal. W finale przegrali jednak z URz 2:3 i z WSiIZ po rzutach karnych 2:3 (3:3), zajmując trzecie miejsce.



Fot. S. Kołodziej

## SZCZEGÓLNE WYRÓŻNIENIE

Z satysfakcją informujemy, że podczas XXIII Zjazdu ZG AZS w Warszawie w dniach 12-13 grudnia 2009 r. honorową nagrodą im. Eugeniusza Piaseckiego wyróżniony został kierownik SWFiS PRz mgr Jacek Lutak. Nagroda ta przyznawana jest osobom, które wybitnie zasłużyły się w rozwoju wychowania fizycznego i sportu w szkołach wyższych i klubach AZS. Serdeczne gratulacje od azetesiaków.

*Stanisław Kołodziej*

**Klub Uczelniany  
Akademickiego Związku Sportowego PRz**

serdecznie zaprasza na

## XXVI Bal Sportowca PRz

organizowany 13 lutego 2010 r. w Stołówce Akademickiej PRz.

Jak zawsze zapewniamy bogate menu, dobrą zabawę oraz liczne niespodzianki.

Bliższych informacji udzielamy pod nr. tel. (17)86651594, 0604177022

(biuro KU AZS PRz hala sportowa, p. 115)

### Autorzy tekstów

**mgr inż. Wojciech Chwała**  
(Biuro Europejskich Funduszy Inwestycyjnych i Rozwojowych)

**mgr Dagmara Czeakańska**  
(Studium Języków Obcych)

**mgr Tadeusz Czulno** (Klub Uczelniany AZS)

**Violetta Drukala** (studentka II BA-DI WBiIŚ)

**prof. dr hab. inż. Józef Dziopak** (Kierownik Katedry Infrastruktury i Ekorożwoju WBiIŚ)

**mgr Adrianna Gardzińska** (SWFiS)

**Wojciech Goclon** (Student IV EE-DM WEiI)

**Aneta Holub** (Studentka III MP-DI WBMiL)

**mgr inż. Patrycja Ewa Jagielowicz** (WBMiL)

**dr hab. Stanisława Kanas, prof. PRz** (WMiFS)

**mgr Stanisław Kołodziej** (Klub Uczelniany AZS)

**Natalia Komisar** (Studentka II SD WBiIŚ)

**prof. dr hab. inż. Ludomir Laudański** (WZiM)

**dr inż. Małgorzata Latka** (WEiI)

**Tadeusz Mikołowicz** (Klub Studencki PLUS)

**mgr Marta Olejnik** (Główny Specjalista

Redaktor Naczelny GP)

**mgr inż. Michał Ombach** (instr. pil. OKL)

**dr inż. Jadwiga Płoszyńska** (WEiI)

**mgr Małgorzata Pomorska**

(Studium Języków Obcych)

**Ewelina Prucnal** (Studentka II SD WBiIŚ)

**Włodzimierz Ptak** (Samodzielna Sekcja

ds. Społecznych i Bytowych)

**mgr Edyta Ptaszek** (Studium Języków Obcych)

**Aleksandra Rajzer** (Studentka II SD WBiIŚ)

**prof. dr hab. inż. Janusz R. Rak**

(Kierownik Katedry Zaopatrzenia w Wodę

i Odprowadzania Ścieków WBiIŚ)

**mgr Jan Rybak** (WZiM)

**Sylvia Skiba** (Studentka II BD WBiIŚ)

**dr inż. Daniel Słyś** (WBiIŚ)

**mgr Jolanta Stec-Rusiecka** (WZiM)

**mgr inż. Bronisław Świder** (Kierownik Samodzielnej

Sekcji Rozwoju Kadry Naukowej)

**mgr Marzena Tarala** (Oficyna Wydawnicza PRz)

**Dominik Trojnar** (Student I ET-DU WEiI)

**mgr Agnieszka Zawora**

(Sekretariat Prorektora ds. rozwoju)

**dr Monika Zub** (Dyrektor Biblioteki Głównej)

# Gazeta Politechniki

### Zespół redakcyjny

Henryk Herba

Patrycja Ewa Jagielowicz

Jadwiga Kaleta

Wiesława Małska

**Marta Olejnik - Redaktor Naczelny**

Janusz Pusz

Jan Rybak

Bronisław Świder

### Adres Redakcji GP

Politechnika Rzeszowska

35-959 Rzeszów

ul. Poznańska 2, bud. P

pok. 407, tel. 017-865-12-55

e-mail: olema@prz.rzeszow.pl

www.prz.rzeszow.pl

### Wydawca

Politechnika Rzeszowska

im. Ignacego Łukasiewicza

35-959 Rzeszów

ul. W. Pola 2

### Projekt okładki

Marta Olejnik

### Autor zdjęć na str. 1.

Marian Misiakiewicz

### Druk

Drukarnia Oficyny Wydawniczej PRz, zam. 7/10

ISSN 1232-7832

Redakcja GP zastrzega sobie prawo skracania

i opracowywania artykułów oraz zmiany ich tytułów.

Nakład: 700 egz. Cena: 2 zł